

29 października. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Rz 8, 18-25) Bracia: Sądzę, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić. Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności nie z własnej chęci, ale ze względu na tego, który je poddał, w nadziei że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy oczekując przybrania za synów, odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której spełnienie już się ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy.

(Rz 8, 18-25)

Bracia: Sądzę, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić. Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności nie z własnej chęci, ale ze względu na tego, który je poddał, w nadziei że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy

pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy oczekując przybrania za synów, odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której spełnienie już się ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy.

(Ps 126 (125), 1-2ab. 2cd-3. 4-5. 6)

REFREN: Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas

Gdy Pan odmienił los Syjonu,
wydawało się nam, że śnimy.
Usta nasze były pełne śmiechu,
a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między poganami:
"Wielkie rzeczy im Pan uczynił".
Pan uczynił nam wielkie rzeczy
i ogarnęła nas radość.

Odmień znowu nasz los, Panie,
jak odmieniasz strumienie na Południu.
Ci, którzy we łzach sieją,
żąć będą w radości.

Idą i płaczą
niosąc ziarno na zasiew,
lecz powrócą z radością

niosąc swoje snopy.

(Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

(Łk 13, 18-21)

Jezus mówi: „Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je porównać? Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posadził w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki powietrzne gnieździły się na jego gałęziach”. I mówi dalej: „Z czym mam porównać królestwo Boże? Podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło”.

Komentarz:

We wrześniu 1998 roku Kościół katolicki w Bułgarii rozpoczął akcję zbierania podpisów przeciwko ustawie aborcyjnej. Po ludzku biorąc, była to inicjatywa bez szans sukcesu. Katolicy stanowią bowiem bardzo niewielką część społeczeństwa bułgarskiego i zapewne niewiele mogło im się udać w dokonaniach w obronie dziecka poczętego. Natomiast katolicy ściągnęli na siebie z tego powodu ostre ataki mass mediów. Ale na tym właśnie polega duch Ewangelii. My wierzymy, że Królestwo Boże bywa podobne do ziarnka gorczycy. Na pewno sam Bóg stoi po stronie dzieci poczętych, których życie jest zagrożone. Dlatego

ich sprawa w końcu na pewno zwycięży. Na pewno to ziarnko gorzycy rozrośnie się z czasem w wielkie drzewo, w którego gałęziach ptaki będą budowały sobie gniazda.

Podam jeszcze inny przykład, jak głęboko prawdziwa jest ta przypowieść Pana Jezusa o ziarnie gorzycznym. Tak się złożyło, że miałem kontakt z kilkoma parami narzeczonych, które z radością i dumą opowiadały mi kolejno o swoim trwaniu w czystości przedmałżeńskiej. Dzisiejszym młodym jest trudniej niż ich rodzicom czy dziadkom zachować zasady nauki Bożej w tym względzie. Ale kiedy w swojej pracy nad dochowaniem czystości przedmałżeńskiej osiągają sukces, zaczynają rozumieć, że pracują w ten sposób nad trwałością swojego przyszłego małżeństwa. Że przynoszą w ten sposób Panu Bogu malutkie ziarenko gorzyczne i ufają, że z czasem rozrośnie się ono w wielkie drzewo.

Tak, Królestwo Boże podobne jest do ziarnka gorzycy. Powierzajmy się Chrystusowi nie dlatego, że na świecie jest półtora miliarda, a może i dwa miliardy chrześcijan, ale dlatego, że Chrystus jest Zbawicielem. Wypełniamy Boże przykazania nie dlatego, że wielu innych je zachowuje, ale dlatego, że są one darem Bożym dla nas i że stoją na straży naszego dobra.